

PROTOKÓŁ NR 1/2021
z posiedzenia
Komisji Skarg, wniosków i petycji Rady Miejskiej w Opocznie
w dniu 19 stycznia 2021 roku

Posiedzeniu Komisji przewodniczyła Jolanta Łuczka - Nita – Zastępca Przewodniczącego Komisji.

Lista obecności radnych znajduje się w teczce z posiedzeń komisji.

Ad. pkt. 1.

Otwarcie posiedzenia.

Jolanta Łuczka - Nita – Zastępca Przewodniczącego – otworzyła zdalne posiedzenie Komisji i powitała wszystkich obecnych.

Zastępca Przewodniczącego poinformowała, że Komisje Rady Miejskiej w Opocznie są transmitowane na żywo w Internecie. Transmisja obrad odbywa się za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk i jest udostępniana w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej Gminy Opoczno.

Zastępca Przewodniczącego poinformowała, iż w związku z wprowadzonym stanem epidemii oraz wystąpieniem w Opocznie potwierdzonych przypadków wirusa COVID – 19, obrady komisji prowadzone są zdalnie z wykorzystaniem narzędzi informatycznych.

Zastępca Przewodniczącego sprawdziła, czy wszyscy radni widzą i słyszą obrady. Następnie odczytała listę obecności, a radni potwierdzali swoją obecność.

Ad. pkt. 2.

Przyjęcie porządku posiedzenia.

Jolanta Łuczka - Nita – Zastępca Przewodniczącego - zapytała, czy ktoś z Radnych wnosi o zmianę porządku posiedzenia /załącznik nr 1 do protokołu/. Brak zgłoszeń.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Przyjęcie protokołu z miesiąca listopada i grudnia 2020r.
4. Sprawozdanie z pracy Komisji za 2020r.
5. Zapoznanie się z petycją mieszkańców ul. Partyzantów na osiedlu Ustronie dotyczącą sprzeciwu wobec planów zabudowy terenu na działkach przy ul. Partyzantów w Opocznie.
6. Zapoznanie się ze skargą Pani D.Z.Ł. dotyczącą funkcjonowania MGOPS, z dnia 27.11.2020r. – c.d.
7. Zapytania i wolne wnioski.

8. Zamknięcie posiedzenia.

Komisja przyjęła zaproponowany porządek posiedzenia.

Ad. pkt.3.

Przyjęcie protokołu z miesiąca listopada i grudnia 2020r.

Zastępca Przewodniczącego poinformowała, że protokoły Komisji Skarg, wniosków i petycji

Nr 7/2020 z dnia 24 listopada 2020r. oraz Nr 8/2020 z dnia 11 grudnia 2020r. były wyłożone do wglądu w Biurze Rady Miejskiej w terminie wymaganym Statutem Gminy jak również projekty protokołów zostały zamieszczone w Informatorze programu e-sesja.

Zastępca Przewodniczącego zapytała, kto z Radnych wnosi uwagi do protokołów. Wobec braku uwag Zastępca Przewodniczącego poddała pod głosowanie protokół w wersji przedłożonej z dnia 24 listopada 2020r.

Komisja głosami: za - 5, przeciw - 0, wstrz. - 0 przyjęła protokół z posiedzenia Nr 7/2020 z dnia 24 listopada 2020r.

Następnie Zastępca Przewodniczącego poddała pod głosowanie protokół w wersji przedłożonej z dnia 11 grudnia 2020r.

Komisja głosami: za - 4, przeciw - 0, wstrz. - 1 przyjęła protokół z posiedzenia Nr 8/2020 z dnia 11 grudnia 2020r.

Ad. pkt.4.

Sprawozdanie z pracy Komisji za 2020r.

Jolanta Łuczka – Nita – Zastępca Przewodniczącego – odczytała sprawozdanie. Jakub Biernacki – radny – stwierdził, iż komisja nie przywiązuje wagi do tego, aby sprawy kierowane do Komisji Skarg były analizowane zgodnie ze stanem faktycznym i zgodnie z prawdą. W opinii radnego, komisja nie jest zainteresowana podejmowaniem decyzji czy uznawaniem skarg za zasadne czy bezzasadne, zgodnie z prawdą czy poczuciem sprawiedliwości społecznej. Komisja nie sięga po dowody w postaci dodatkowych dokumentów, które jasno rozstrzygałyby na korzyść bądź niekorzyść osób skarżących, dlatego nie zgadza się z podsumowaniem rocznej pracy komisji.

Magdalena Belica – radna – powiedziała, iż podstawowym zarzutem dotyczącym pracy komisji jest niedopuszczanie dokumentacji do końca wyjaśniającej postępowania. Komisja Skarg jest jedną z najważniejszych komisji, która rozstrzyga nieprawidłowości funkcjonowania organów gminnych, gdzie mieszkańcy zwracają się z prośbą o rzetelne i uczciwe rozstrzygnięcia wielu kwestii, które w ich opinii nie są prowadzone w sposób prawidłowy.

Tadeusz Broła – radny – kategorycznie nie zgadza się ze słowami radnej Magdaleny Belicy i radnego Jakuba Biernackiego, którzy wielokrotnie chcieli wchodzić w „nieswoje” kompetencje. Stwierdził, iż komisja powinna zajmować się kompetencjami które do niej należą, opierając się na sugestiach p. mecenas.

Jolanta Łuczka – Nita – Zastępca Przewodniczącego – stwierdziła, iż Komisja Skarg jest trudną komisją. Dodała, iż uczestnicząc w posiedzeniach Komisji Skarg ma prawo do własnego zdania, które wielokrotnie wypowiada i głosi według własnego sumienia.

Andrzej Rożenek – radny - potwierdził, iż na posiedzeniach Komisji Skarg wszelkie decyzje również i on podejmuje według własnego sumienia.

Magdalena Belica – radna – przypomniała o wielokrotnym wyłączeniu mikrofonu osobom wypowiadającym się niezgodnie z oczekiwaniami Przewodniczącego Komisji Skarg. Prosi o dogłębne i uczciwe zapoznawanie się z wszelką dokumentacją dotyczącą poszczególnych spraw.

Komisja opracowała sprawozdanie z pracy komisji za 2020r. i zatwierdziła je głosami: za – 3, przeciw – 2, wstrz. – 0.

Sprawozdanie zatwierdzone przez Komisję stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad. pkt.5.

Zapoznanie się z petycją mieszkańców ul. Partyzantów na osiedlu Ustronie dotyczącą sprzeciwu wobec planów zabudowy terenu na działkach przy ul. Partyzantów w Opocznie.

Pisma w sprawie stanowią załącznik nr 3 do protokołu.

Jolanta Łuczka – Nita – Zastępca Przewodniczącego – poinformowała radnych, że na posiedzenie komisji została zaproszona przedstawicielka mieszkańców osiedla Ustronie p. E. Ordzińska oraz Dyrektor Wydz. Rozwoju Miasta p. Justyna Małachowska. Następnie Zastępca Przewodniczącego odczytała petycję mieszkańców, która dotyczy sprzeciwu wobec planów zabudowy terenu na działkach 80/5, 54/8,79, 213/1 obręb 6 przy ul. Partyzantów: „Na podstawie ustawy z dnia 11 lipca 2014r. my niżej podpisani mieszkańcy domów jednorodzinnych przy ul. Partyzantów na osiedlu Ustronie w Opocznie nie wyrażamy zgody na planowaną inwestycję, budowy budynków wielorodzinnych przy ul. Partyzantów na działkach wskazanych powyżej. Osiedle Ustronie charakteryzuje się dość gęstą zabudową jednorodzinną na obrzeżach miasta Opoczna. Decydując się na zamieszkanie w domach jednorodzinnych my jako mieszkańcy wybraliśmy jednocześnie życie z dala od blokowisk i miejskiego

zgiełku. Tereny zielone otaczające osiedle wydają się być niezbędne w tak zanieczyszczonym mieście jak Opoczno. Budowa kolejnych bloków w bezpośrednim sąsiedztwie domów jednorodzinnych bardzo negatywnie wpłynie na standard naszego życia, wzmagając zagęszczenie na tak niewielkim terenie a co za tym idzie zwiększając natężenie ruchu, hałasu i zanieczyszczeń. W bliskim sąsiedztwie znajdują się już budynki wielorodzinne – maksymalnie 2 – piętrowe. Niezrozumiałym jest więc dlaczego skazujecie nas Państwo na sąsiedztwo z jeszcze wyższymi budynkami. Dlaczego uchwalacie Państwo plan zagospodarowania przestrzennego, zezwalając na budowę bloków w bezpośrednim sąsiedztwie osiedla domków, kiedy to te domki powstały tu jako pierwsze. Rozumiemy, że miasto boryka się ze zbyt małą liczbą nowopowstających mieszkań, jednak nasze pytanie brzmi, czy nie powinniście dostosować w planie zagospodarowania przestrzennego nowych inwestycji do istniejących już od lat budynków na tym osiedlu.

Ważnym wydaje się również aspekt, że planowana inwestycja nie tylko obniża standard naszego życia jako mieszkańców domków jednorodzinnych, ale również znacząco negatywnie wpływa na wartość naszych nieruchomości o czym najlepiej powinien wiedzieć Pan Burmistrz afirmujący się podczas kampanii wyborczej jako „Manager”. Kto z Państwa chcąc kupić dom jednorodzinny, chciałby w bezpośrednim sąsiedztwie mieć budownictwo wielorodzinne. Ponadto planowany blok ograniczy dostęp naturalnego światła słonecznego do naszych domów oraz na nasze działki. My jako mieszkańcy domków jednorodzinnych nie wyobrażamy sobie sytuacji, że przyszli lokatorzy budynku wielorodzinnego będą mieli bezpośredni wgląd ze swoich okien do naszych domów i na nasze podwórka.

Zastanawiające wydaje się również, dlaczego nikt nie pofatygował się chociaż poinformować nas o planowanej inwestycji, o której tak naprawdę dowiedzieliśmy się, kiedy pierwszy sprzęt budowlany został sprowadzony na plac inwestycji. Uprzedzając Państwa odpowiedź, proszę wskazać osobę, która regularnie śledzi Biuletyn Informacji Publicznej. Dlaczego Państwo zarządzający gminą, znacie do nas drogę tylko w trakcie kampanii wyborczych, a nie potraficie z nami rozmawiać o sprawach, które mają tak znaczący wpływ na nasze życie.

Reasumując, żądamy od Państwa podjęcia natychmiastowej interwencji w sprawie budowy w/w nieruchomości. Nasze żądanie to zmiana warunków zabudowy na w/w działkach w taki sposób aby na tych działkach powstała zabudowa znacznie niższa wpisująca się kubaturą budynków w przestrzeń istniejących budynków jednorodzinnych. Uważamy, że budynek powinien być niższy oraz znacznie dalej odsunięty od pasa drogowego. Przede wszystkim

żądamy rozmowy z nami, a nie podejmowania decyzji o warunkach naszego życia za naszymi plecami”. Zastępca Przewodniczącego poinformowała, iż do petycji załączona jest lista podpisana przez mieszkańców, następnie poprosiła o zabranie głosu i przybliżenie tematu p. Justynę Małachowską Dyrektora Wydz. Rozwoju Miasta.

Janusz Klimek – Sekretarz Miasta – poinformował o problemach technicznych i poprosił, aby zabrała głos Zastępca Przewodniczącego Komisji.

Jolanta Łuczka – Nita – Zastępca Przewodniczącego – powiedziała, iż czytając petycję nie było możliwości sięgnięcia do czasu, kiedy była procedowana uchwała dot. ul. Partyzantów, gdzie radni wyrazili zgodę na budowę bloków na ul. Partyzantów. Dodała, iż sięgała do nagrań ówczesnych posiedzeń komisji. Sesja na której była procedowana uchwała, była trzecią sesją obecnej kadencji radnych. W ówczesnym czasie zapoznawano się z materiałami w końcu 2018r. Zastępca Przewodniczącego stwierdziła, iż na ówczesnej sesji pierwszy raz dowiedziała się, że będzie budowany blok na wspomnianym terenie. Osoba informująca o przedsięwzięciu zapewniała radnych o tym, że w mieście nic się nie buduje, że ludzie mają problemy z otrzymywaniem mieszkań. Na sesji płynęły informacje z obsługi, że jeśli będą budowane bloki o których mowa, będą niskokondygnacyjne. Wówczas, wizualizując sobie teren, wydawało się radnej, iż bloki powstaną naprzeciw ul. Lipowej – w miejscu przestrzeni, która odkrywa kominy i chaszcze, obok sklepu „Żabka”, gdzie mieszkańcy wielokrotnie mają do czynienia z różnego rodzaju imprezami, wielokrotnie pojawia się tam Policja czy Straż Miejska. W tamtym czasie radni otrzymali komunikat, iż wszyscy mieszkańcy zainteresowani, zostaną poinformowani o planach budowy. Zastępca Przewodniczącego po otrzymaniu informacji, iż w tamtym terenie rozpoczęła się budowa, była tam obecna. Zgadza się w zupełności z mieszkańcami, sama również nie chciałaby mieć „pod nosem”, w tym stanie rzeczy, bloku. Zwłaszcza, że budynek, który ma powstać, ma być wyższy niż mówiono. Miał być dwukondygnacyjny a będzie czterokondygnacyjny. Robiony wykop jest bardzo blisko drogi. Radna zgadza się z mieszkańcami, zastanawia się jak rada ma zadziałać, aby ten stan rzeczy zmienić. Inwestor rozpoczął już budowę w tamtym terenie, wjechały maszyny pod koniec ubiegłego roku. Poprosiła o zabieranie głosu w tym temacie.

Dariusz Kosno – Burmistrz Opoczna – poinformował wszystkich, iż ówczesne posiedzenie Sesji Rady Miejskiej można odtworzyć w BIP Urzędu Miejskiego w Opocznie. Burmistrz potwierdził słowa Zastępcy Przewodniczącego, iż w tamtym czasie radni mieli wątpliwości podczas podejmowania uchwały dot. inwestycji

mieszkaniowej na ul. Partyzantów. Podczas obrad III sesji Rady Miejskiej Burmistrz zaproponował aby zdjąć z porządku obrad uchwałę, skonsultować ją i ewentualnie do niej wrócić. Przypomniał, iż Przewodnicząca Rady Miejskiej zarządziła przerwę, podczas której wyjaśniła wszystkie wątpliwości radnych. Po przerwie radni stwierdzili, iż nie mają żadnych uwag do uchwały ws. inwestycji ul. Partyzantów i nie przyjęli wniosku Burmistrza o zdjęcie z obrad uchwały, podejmując ją. Dodał, iż nie można powiedzieć, że było się wprowadzonym w błąd. Chyba, że w czasie przerwy.

Jolanta Łuczka - Nita - Zastępca Przewodniczącego – poinformowała, iż na posiedzenie Komisji dotarł Przewodniczący Komisji p. Tomasz Koper.

Zastępca Przewodniczącego przekazała dalsze prowadzenie posiedzenia p. Tomaszowi Koperze Przewodniczącemu Komisji.

Magdalena Belica – radna – zabrała głos w celu uzupełnienia wypowiedzi Pana Burmistrza. Przeczytała historię z III sesji R.M. z 21 grudnia 2018r. Wyjaśniła, iż czternastu radnych po zarządzanej przerwie głosowało za przyjęciem uchwały. Pozostali radni sprzeciwiali się temu i byli za wnioskiem o ponowne rozpatrzenie projektu uchwały, przeprowadzenie konsultacji, zapoznanie się z dokumentacją. Radna wyjaśniła, iż w tamtym okresie nie była jeszcze radną a obrady obserwowała dzięki transmisji internetowej. W 2018r. pojawiały się bardzo konkretne wątpliwości, zarówno dotyczące ceny sprzedaży tych gruntów jak i zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na tym terenie. Nie wzięto pod uwagę zdania mieszkańców tego obwodu. Ten teren wiele lat temu, z początku lat 2000, był przeznaczony na zabudowę wielorodzinną. Wówczas rada zmieniła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, było to 2003 bądź 2004 roku. Próby podejmowane na przełomie 2014/2015 przywrócenia w planie zagospodarowania przestrzennego budowy wielorodzinnej zakończyły się niepowodzeniem. Trzeba pamiętać, iż teren ten był przeznaczony na zabudowę jednorodziną i użytkową. Nie było mowy o zabudowie wielorodzinnej mimo, że wiele firm deweloperskich starało się o takie zgody i zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W połowie roku 2018r. grunty, które nie były scalone, były gruntami wąskimi, zostały wystawione na sprzedaż za bardzo niewielkie pieniądze w porównaniu z innymi na terenie Gminy Opoczno. Bez konsultacji z mieszkańcami tereny te, na mocy specustawy, głosami 14 radnych zostały dopuszczone do zabudowy wielorodzinnej. Jest to sytuacja niedopuszczalna. W przyszłości radni powinni zastanowić się jak podejść do głosowania oraz zapoznawać się z pełną dokumentacją. Informacja płynąca dla radnych z Wydz. Rozwoju Miasta mówi o tym, że sytuacja jest w tym momencie

nieodwracalna. Gmina sprzedała grunty za kwotę ok. 38 zł. Zgoda na zabudowę została wydana. Powiat również wyraził zgodę na zabudowę. Obecnie inwestycja jest w trakcie budowy, więc trudno oczekiwać od inwestora, że się z tego wycofa. Radna sądzi iż inwestor nie wyrazi zgody na odsprzedaż tych terenów zwłaszcza, że wykupił je za niewielkie pieniądze.

Andrzej Rożenek – radny – potwierdził, iż temat był poruszany na przełomie dwóch Rad Miejskich, odchodzącej i rady, która została wybrana w 2018r. Radny stwierdził, że trafił się błąd, niedomówienie, dziś skutkuje on niekorzystnie dla gminy. Radny jest pewny, że inwestor się nie wycofa. Ponadto zwrócił się do pracowników urzędu z zapytaniem o koszty, które musiałaby pokryć gmina, gdyby doprowadzono do wycofania się i zmiany podjętych już decyzji dotyczących tego terenu. Przypomniwał, iż grunty były wykupione za bardzo niską cenę. Gmina wykazuje, że grunty są warte maksymalnie od dziesięciu do dwudziestu zł. Uważa, iż grunty w przetargu uzyskałyby większą kwotę niż dwadzieścia zł. Poprosił na następną komisję o informację za jaką kwotę grunty o których toczy się dyskusja, zostały sprzedane i jak to się ma do dzisiejszej rzeczywistości. Uważa, że nie na miejscu jest obarczanie winą radnych. Radny powiedział, że jeśli będzie miał możliwość, wówczas wykaże, iż radni są wprowadzani w błąd. Dodał, iż posiada dokumenty z postępowania Prokuratury Okręgowej w tematach związanych z Opoczmem. Prosi o informację pracowników urzędu, czy istnieje jakiś sposób na zmianę obecnego stanu, aby powstały tam bloki niskokondygnacyjne, jakie koszty poniesie gmina w związku z tym. Odnosząc się do petycji twierdzi, iż bloki które powstaną, nie będą dużą niedogodnością dla mieszkańców osiedla Ustronie, ponieważ powstaną od strony północno - zachodniej. Radny twierdzi, iż mimo to powstający blok będzie stwarzał pewną niedogodność dla niższych budynków, które już powstały.

Jakub Biernacki – radny – przypomniał jaki przebieg miało głosowanie uchwały dot. inwestycji przy ul. Partyzantów, gdyż zdaniem radnego jest to bardzo istotne. Wówczas w 2018r. obecni radni spotkali się po raz trzeci, był to początek kadencji. Twierdzi, że nie można tłumaczyć się tym, iż było się młodym radnym. Oglądając transmisję ówczesnej sesji można wyciągnąć wnioski, że nie chodzi o doświadczenie radnych, chodzi o intencję jaką się posiada w tej konkretnej sprawie. Na posiedzeniu Rady Miejskiej w 2018r., podczas procedowania uchwały nie był obecny Naczelnik Wydz. odpowiedzialnego za przygotowanie uchwały, był natomiast obecny pracownik, który nie potrafił odpowiedzieć na pytania i wątpliwości radnych, które pojawiały się podczas procedowania projektu uchwały. Radny wielokrotnie pytał, czy mieszkańcy zostali skutecznie

poinformowani o zamiarach budowy bloków. Zmieniając MPZP naturalnym jest, aby skutecznie dotrzeć do mieszkańców i poznać ich zdanie w tym temacie. Jediną odpowiedzią, którą w ówczesnym czasie otrzymali radni był fakt zamieszczenia informacji na tablicy ogłoszeń oraz w BIP Gminy Opoczno. Wszyscy radni mieli mnóstwo wątpliwości. Radny twierdzi, iż to Przewodnicząca Rady Miejskiej zdecydowała, jak radni mają głosować. W trakcie posiedzenia III sesji R.M., po zarządzanej dziesięciominutowej przerwie radni wrócili, odrzucając wniosek Burmistrza Opoczna Dariusza Kosno o przeniesienie projektu uchwały na kolejne posiedzenie i przyjmując uchwałę ws. inwestycji przy ul. Partyzantów. Radny odczytał osoby, które głosowały za podjęciem uchwały: w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Partyzantów w Opocznie, oraz osoby głosujące przeciw. Poinformował, że sesja R.M. z 21 grudnia 2018r. jest dostępna na YouTube i każdy mieszkaniec zainteresowany tematem może wejść i przeanalizować jej przebieg.

Ewelina Ordzińska – przedstawiciel mieszkańców os. Ustronie – powiedziała, iż mieszkańcy mają wielki żal do Zastępcy Burmistrza oraz radnych zamieszkujących os. Ustronie. Nikt nie poinformował mieszkańców o planowanej inwestycji. Nikt nie chce w pobliżu własnego domu jednorodzinnego mieć bloku o wysokości 12,54 m. Uchwała zawierała wszelkie parametry i powierzchnie planowanej inwestycji mieszkaniowej, nie można tłumaczyć się tym, iż radni nie wiedzieli nad czym głosują. P. E. Ordzińska wróciła do chronologii wydarzeń. Działki zostały sprzedane za 38 zł za metr z VAT. Mieszkańcy zastanawiają się, dlaczego tak niska cena działek. Uchwała była powiązana z ustawą z dn. 5 lipca 2018r. Jest to ustawa „Lex deweloper” o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych i inwestycji towarzyszących. Po złożeniu wniosku przez inwestora, rada ma 60 dni na podjęcie uchwały, czy wyraża zgodę na daną inwestycję. W tym wniosku inwestor dokładnie określił co chce budować. Nie można twierdzić, iż zostało się wprowadzonym w błąd. Uchwała zawiera informacje takie jak: minimalną oraz maksymalną powierzchnię użytkową mieszkania, minimalną oraz maksymalną liczbę mieszkań jak również ilość miejsc parkingowych, nad tym wszystkim głosowali radni. Ustawa „Lex deweloper” pozwala pominąć plan zagospodarowania przestrzennego, jeżeli inwestor na danym terenie chce budować blok mimo, że w MPZP teren przeznaczony jest na domy jednorodzinne, w tej sytuacji nadrzędną wartość ma uchwała rady. Wszystko leżało w rękach radnych. Ustawa mówi, że można ominąć MPZP, ustawa również wskazuje na studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Opoczno. Obowiązujące wówczas

studium pochodziło z 2015r. Inwestor składając wniosek opisuje, że inwestycja będzie zlokalizowana w strefie C w jednostce C1. Jednostka C1 mówi o tym, że to ma być zabudowa jednorodzinna. Następnie p. E. Ordzińska przytoczyła zdania użyte przez inwestora: „ Biorąc pod uwagę utrwaloną linię orzecznictwa sądów administracyjnych podkreślającą prymat tekstu uchwały nad rysunkiem uznać należy, że planowana inwestycja aczkolwiek nie do końca odpowiada preferencjom przeznaczenia terenu określonym na rysunku studium, to jednak mieści się w ramach ustaleń zapisanych w kontekście studium.” P. E. Ordzińska zakłada, iż radni zapoznali się z wnioskiem inwestora, uchwałą i są w stanie wskazać, o jakiej linii orzecznictwa sądów mówi deweloper. Poprosiła o przytoczenie wyroków, w których sąd orzekał pomimo tego, iż inwestycja była niezgodna z linią orzecznictwa sądów, aby inwestycja na takich terenach powstawała. Mieszkańcy osiedla Ustronie obecnie nie posiadają ścieżki odwoławczej, mają ogromny żal. Kilka lat temu, podczas kadencji Burmistrza R. Kądzieli, mieszkańcy chcieli gazyfikować teren osiedla. Wówczas nikt nie starał się pomóc w tym temacie. Mieszkańcy sami wszystko załatwiali, pisali pisma do gazowni. O inwestycji dowiedzieli się w momencie, kiedy wjechał sprzęt. P. E. Ordzińska zastanawia się, jakich argumentów użyła Przewodnicząca Rady Miejskiej podczas przerwy, aby przekonać radnych do przegłosowania uchwały. Mieszkańcy przedkładali pisma o wykonanie chodnika, do tej pory nie zrobiono niczego w tym temacie.

Magdalena Belica – radna – stwierdziła, że obecnie radni mogą tylko przeprosić za niedogodności. Radna zdaje sobie sprawę, że w tej chwili to nic nie znaczy. Radni klubu „Niezależni Razem” postarają się w przyszłości zapoznawać ze wszystkimi konsekwencjami i doprowadzać do konsultacji społecznych. Dodała, iż mieszkańcom osiedla należą się wszelkiego rodzaju wyjaśnienia. Weryfikując sytuację radna stwierdziła, że jest ona nieodwracalna. Następnie zwróciła się do radnych, którzy głosowali za podjęciem uchwały aby nie tłumaczyli się, iż nie wiedzieli jaką uchwałę głosują, że jest to wina urzędników. To nie tylko wprowadzanie mieszkańców w błąd ale ich obrażanie. Dodała, iż petycja niczego już nie zmieni, otworzyła oczy mieszkańcom na to, co się dzieje w mieście, w jaki sposób podejmowane są decyzje bez wiedzy i zgody mieszkańców i w jaki sposób traktuje się ich zdanie. Radna zapytała, dlaczego został odrzucony wniosek Burmistrza o przełożenie uchwały, w celu zapoznania się z dalszą dokumentacją. Następnie poinformowała, iż na najbliższym posiedzeniu K. Rewizyjnej poszerzy porządek o zapoznanie się z dokumentacją w tym temacie oraz o podobne wyceny gruntów w okresie kiedy grunty przy ul. Partyzantów zostały sprzedane, jak

wyglądały pozostałe przetargi oraz jak publikowane są informacje o sprzedaży terenów gminnych. Dodała, iż radnym powinno zależeć na reprezentowaniu interesów mieszkańców a nie inwestora. W obecnej sytuacji nie ma możliwości aby pomóc mieszkańcom os. Ustronie, ponieważ każda droga prawna już wygasła. Decyzja stała się prawomocna, w dniu dzisiejszym nie ma fizycznie możliwości jej cofnięcia. Nie ma możliwości, aby gmina ponownie wykupiła ten teren, ponieważ nie posiada takich narzędzi prawnych. Jeżeli gmina starałaby się o wykup gruntów należących już do inwestora, byłyby to ogromne koszty. Ponadto inwestor nie zgodziłby się na to ponieważ rozpoczął inwestycję na tym terenie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – zaznaczył, iż na ul. Partyzantów na działkach położonych wcześniej, naprzeciw domków jednorodzinnych jest już wybudowany budynek wielorodzinny. Zapytał, jaka jest odległość pomiędzy ścianami frontowymi budynków jednorodzinnych przy ul. Partyzantów a ścianą frontową tego bloku. Każdy z bloków ma szerokość 30 m od ściany frontowej, tak jest wskazane w dokumentacji. Wysokość całkowita wynosi 13,5 m a odległość między budynkami jest dosyć znacząca. Potwierdził, iż dla co najmniej czterech nieruchomości budynek wielorodzinny spowoduje uciążliwość. Poprosił o informację dot. wysokości wybudowanego budynku wielorodzinnego przy sklepie „Żabka”, który również znajduje się naprzeciw domków jednorodzinnych jak również odległość pomiędzy ścianami frontowymi.

Ewelina Ordzińska – przedstawiciel mieszkańców os. Ustronie – poinformowała, iż teren na którym stoi blok wraz ze sklepem „Żabka” nie jest w MPZP zagospodarowany na budownictwo jednorodzinne. W MPZP do ul. Lipowej jest budownictwo wielorodzinne. Kiedy powstawał ten blok, mieszkańcy również składali petycję. Od ul. Lipowej do ul. Brzozowej powinna powstawać zabudowa jednorodzinna. P. E. Ordzińska stwierdziła, iż mieszkańcy po wybudowaniu bloków nie będą mieli prywatności. Nie ma przeciwskażeń, aby na terenie o którym mowa powstała zabudowa wielorodzinna typu domki szeregowe. Twierdzi, że wina jest po stronie radnych, którzy przegłosowali uchwałę bez żadnych konsultacji.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – potwierdził, iż urząd jak i Rada Miejska zawiedli w tym temacie nie organizując konsultacji społecznych, mimo informacji zamieszczanych w BIP oraz na tablicy ogłoszeń. Zwrócił uwagę na fakt, iż w ostatnich latach na terenie Gminy Opoczno wydawanych jest rocznie kilka pozwoleń na budowę domków jednorodzinnych. Nasza społeczność zmniejsza się, powodem tego stanu rzeczy jest brak budownictwa oraz rynku pracy, który pozwalałby młodym ludziom zostać. Młodzi ludzie często przenoszą

się do większych miast, zostawiając tutaj coraz bardziej starzejące się społeczeństwo. Dobrze, że powstał nowy budynek przy ul. Partyzantów nie budząc kontrowersji, ponieważ powstał w otoczeniu innych budynków wielorodzinnych. Zapytał, czy można w jakiś sposób zmienić uchwałę w zakresie wysokości bloku który ma powstać. Przewodniczący zapytał, czy można w najbliższym czasie podjąć uchwałę, gdzie zostaną przyjęte te same warunki dot. inwestycji mieszkaniowej przy ul. Partyzantów, zmieniona zostanie jedynie wysokość budynku wielorodzinnego, czy taka ewentualność jest dopuszczona przez prawo?

Justyna Malachowska – Dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta - odpowiedziała, iż w jej ocenie zmiana uchwały poprzez zmianę wysokości określonego budynku nie jest możliwa. Odniosła się do pytania Przewodniczącego dot. wysokości bloku wielorodzinnego przy ul. Partyzantów wraz ze sklepem „Żabka” informując iż, zgodnie z MPZP ma wysokość do dwóch kondygnacji naziemnych plus poddasze użytkowe. Konkretny parametr nie jest wpisany do tego planu, przy czym poziom podłogi parteru to nie więcej niż 1 m od poziomu terenu.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – stwierdził, iż powstające bloki będą wyższe o 1 kondygnację (około 3 m).

Andrzej Rożenek – radny – stwierdził, że w tym temacie padło wiele niedomówień ze strony urzędu. Radny przyznał rację p. E. Ordzińskiej, iż powstające bloki będą w konsekwencji uciążliwe. Dopowiedział, że w terenach które bezpośrednio sąsiadują z terenami wnioskodawców petycji, od 1976r. są to tereny przemysłowe. Dopiero od dwóch lat urzędnicy w gminie zaczynają mówić biegłym rzeczoznawcom, że to tereny przemysłowe. Radny poinformował, iż przywiózł uchwałę z poprzedniego roku z Archiwum Państwowego w Tomaszowie Mazowieckim, ponieważ nie była ona obecna w gminie. Jest ona związana z innymi postępowaniami, toczy się ok 25 – 30 postępowań, gdzie gmina za grunty narzuca kwotę: 12 lub 20 zł.

Jakub Biernacki – radny – przeprosił p. E. Ordzińską w imieniu wszystkich radnych. Prosi również, aby mieszkańcy wewnątrz swojego grona sąsiedzkiego rozmawiali na temat tego, co się dzieje. Chciałby, aby miasto w przyszłości inaczej funkcjonowało. Obecnie bardzo niewielka grupa ludzi jest zainteresowana życiem samorządu. Dodał iż radni nie odpowiadają swoim majątkiem za podejmowane decyzje, nie ponoszą odpowiedzialności.

Ewelina Ordzińska – przedstawiciel mieszkańców os. Ustronie – poprosiła o przybliżenie tematu rad osiedlowych. Poprzez rady osiedlowe łatwiej komunikować się z mieszkańcami.

Jakub Biernacki – radny – zwrócił się do Burmistrza D. Kosno mówiąc, iż rady osiedlowe to temat, który poruszany był na początku kadencji. Do radnego dotarła

informacja, iż urząd przygotowuje się do takiego rozwiązania. Proces ten trwa już 2 lata, więc prosi o odświeżenie tego tematu. Drugi temat dotyczy konsultacji społecznych, czy będą organizowane poprzez rady osiedlowe czy w inny sposób to mało istotne. Najważniejszy jest efekt, aby utrzymywać dialog ze społeczeństwem. Prosi o przeanalizowanie jakie rozwiązania funkcjonują w innych miastach czy samorządach, nie tylko w Polsce. Niewielkim kosztem można zorganizować takie konsultacje, które byłyby skuteczne. Dobrym pomysłem byłby system teleinformatyczny, powiadomienia dot. różnych dokumentów które wpływają.

Jolanta Łuczka – Nita – radna – powiedziała, że jest jej ogromnie przykro, zgadza się z roszczeniami mieszkańców a w tym czasie nie posiadała dużej wiedzy. Obecnie nie ma żadnych możliwości aby zmienić sytuację, która jest bardzo trudna dla mieszkańców.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – stwierdził, że w Opocznie jest wiele miejsc gdzie osiedla domków jednorodzinnych stoją na styku z dawnymi osiedlami jeszcze wyższych budynków wielorodzinnych niż te, które będą budowane przy ul. Partyzantów. Decyzja została podjęta, mając na uwadze potrzebę rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Inwestor zakupił działkę i realizuje inwestycję z pewnymi niedogodnościami mieszkańców ul. Partyzantów. Działka i tak byłaby zabudowana. Można było w tym czasie zrównać wysokość powstających budynków z wysokością bloku wielorodzinnego przy ul. Partyzantów. Każdy z powstających bloków będzie posiadał 30 m szerokości. Blok 30 m to szerokość mniej więcej trzech domków jednorodzinnych. To stwarza pewną niedogodność dla części mieszkańców ul. Partyzantów. Katalog kanałów komunikacyjnych z mieszkańcami, aby skonsultować daną uchwałę jest zamknięty przez ustawę. Do tego służy BIP, tablica ogłoszeń. Wymogi dot. uchwały na etapie konsultacji społecznych zostały zrealizowane przez Burmistrza. Dodał, że Burmistrz Opoczna p. Dariusz Kosno jak i Zastępca p. Tomasz Łuczkowski przerzucili odpowiedzialność nastrojów negatywnych na radnych. Burmistrz był zobowiązany przedstawić pozytywny, zgodny z wnioskiem inwestora projekt Radzie Miejskiej. Zastanawia się, jak potoczyłby się temat, gdyby rada nie przyjęła wniosku. Podejrzewa, iż inwestycja by powstała, ponieważ jest zgodna z przepisami prawa. Nie wiadomo jak potoczyłby się temat, gdyby grupa mieszkańców na etapie konsultacji społecznych zgłosiłaby we wskazanym ustawowo terminie swój sprzeciw. Dodał, iż Burmistrz nie mówił, że jest przeciwny tej uchwale. Chciał jedynie ją przełożyć na następne posiedzenie, ponieważ uchwała jest błędna i ma sygnały od mieszkańców o ich

niezadowoleniu. Mimo głosu Burmistrza uchwała została przegłosowana. Przypomniał, iż Dyrektor Wydz. Rozwoju Miasta p. J. Małachowska poinformowała, iż na obecną chwilę nie ma możliwości prawnej do zmuszenia inwestora aby zmienił projekt na budynek niższy bądź zaprzestał inwestycji. Decyzja o warunkach zabudowy została wydana, zostało wydane pozwolenie na budowę i rozpoczęła się inwestycja. Trzeba zastanowić się nad aspektem społecznym z punktu widzenia przyszłości Opoczna, iż są to „szczątkowe” inwestycje rozpoczęte na terenie Opoczna, dot. budownictwa mieszkaniowego. Dodał, że to nie radni wnioskuje o sprzedaż czy kupno danej nieruchomości. Inne zasady sprzedaży i zakupu obowiązywały za czasów poprzedniej rady. To Burmistrz sporządzał wykaz nieruchomości do sprzedaży. Sprzedaży dokonywał na zasadzie operatów sporządzonych przez rzeczoznawców. Nie Burmistrz ustala cenę nieruchomości za m², ustala to rzeczoznawca, któremu gmina płaci. Jest to czynność techniczna, którą wykonuje urząd sprzedając bądź kupując nieruchomości, które są mu zbyteczne. Pod względem prawnym nie ma punktu zaczepienia do zmiany decyzji. Na tamtym etapie można było zmienić jedynie wysokość budynków. W innych aspektach nie ma nic złego w tym, iż powstaje budownictwo wielorodzinne. Radny powiedział, iż taką opinię może z własnej oceny tej sytuacji zawrzeć.

Ewelina Ordzińska – przedstawiciel mieszkańców os. Ustronie – powiedziała, że nikt nie widzi swojego sprzeciwu wobec budowli, kiedy go to nie dotyczy, a powstający blok będzie umiejscowiony naprzeciw jej domu. Dopowiedziała, iż rozmawiała z Zastępcą Burmistrza p. T. Łuczowskim, podczas gdy ciężkie maszyny wjeżdżały na teren budowy, aby dowiedzieć się czegoś w tym temacie. Nie można podchodzić do tematu, że jeżeli kogoś nie dotyczy dany problem, wówczas się temu nie sprzeciwia.

Janusz Klimek – Sekretarz Miasta – przypomniał, iż w czwartek 21 stycznia 2021r. o godz. 15.00 odbędzie się spotkanie z radnymi w temacie dotyczącym planowania przestrzennego. Od ubiegłego roku gmina uczestniczy w projekcie, w ramach funduszy europejskich oraz funduszu społecznego pn. partycypacja w planowaniu przestrzennym, z dużym naciskiem na konsultacje społeczne. Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego, na którym obecnie budowane są bloki, jest poddany procedurze wzorcowej konsultacji. Gmina skorzystała z tego już w zeszłym roku. Spotkania z mieszkańcami czy zgłaszanie przez nich wniosków wyglądałyby inaczej, gdyby nie pandemia. Obecnie gmina rozpoczyna cykl spotkań i szkoleń, będzie szkolenie dla radnych jak i dla mieszkańców. Rada podjęła uchwałę o MPZP dla tego terenu, jednym z głównych

problemów, który występował na tym terenie było to, iż nie ma możliwości przeprowadzenia scalenia. Są tam wąskie działki, mieszkańcy nie mogą porozumieć się ze sobą w tym temacie. Gmina nie miała narzędzi do przeprowadzenia scalenia terenu, aby mogły powstać domki jednorodzinne. Blokowało to od wielu lat większość planów istniejących na terenie naszej gminy. Obecnie poprzez wprowadzenie jednego planu, została wprowadzona zmiana. Dla terenu o którym toczy się dyskusja, będzie wprowadzany nowy plan w którym gmina chce uwzględnić zmiany, które pozwolą na wprowadzenie takich sytuacji aby była możliwość scalania tych działek. Wówczas będzie można przystąpić do budownictwa. Podczas szkoleń, wykładowcy będą poruszali temat dot. konsultacji społecznych z mieszkańcami. Podobne szkolenia on-line będą organizowane dla mieszkańców, aby zachęcić wszystkich do partycypacji w planowaniu przestrzennym. Przypadek budowy budynków wielorodzinnych na ul. Partyzantów wyniknął na styku kadencji. Żałuje, że nie przeniesiono projektu uchwały, w celu zapoznania się z dalszą dokumentacją. Sekretarz odnosi wrażenie, iż radni nie byli zorientowani w tym temacie. W obecnej sytuacji nie ma możliwości zmiany tej uchwały, pozwolenie na budowę zostało wydane. Obecnie gmina stoi przed uchwaleniem w tamtym terenie MPZP. Szkolenie jest organizowane, aby uniknąć podobnych sytuacji w przyszłości, aby wyposażyć radnych w narzędzia i umiejętności, które pozwolą na trafne stawianie pytań i umiejętną interpretację. Są określone kompetencje zarówno rady, jak i Burmistrza. Burmistrz posiadał informację o tym, iż w ciągu 60 dni musi przedstawić wniosek radzie. Zostało to dopełnione trzy dni po terminie. Radni mieli możliwość długiej analizy bądź niepodjęcia uchwały. Sekretarz przypomniał, że uchwały dot. rad osiedlowych zostały przygotowane wiosną ubiegłego roku. W momencie wybuchu pandemii wszystko zostało wstrzymane. Zorganizowanie rady na danym terenie wymaga wcześniejszych konsultacji. Sekretarz odniósł się do tematu sprzedaży i kupna działek. Jest duża różnica między cenami działek na terenach przemysłowych a działkami pod budownictwo. Gdyby wcześniej Rada Miejska podjęła decyzję o scaleniu działek, wówczas powstałyby działki budowlane.

Magdalena Belica – radna – poinformowała, iż Burmistrz miał obowiązek przedstawienia projektu uchwały, Rada Miejska natomiast nie miała obowiązku jej przegłosowywania. Gdyby odrzuciła projekt, wówczas blok by nie powstał. Dodała, iż Burmistrz 21 grudnia 2018 r. na sesji złożył wniosek formalny o odroczenie głosowania uchwały, celem zapoznania się radnych z pełną dokumentacją. Wówczas radni zagłosowali przeciw wnioskowi Burmistrza, co

pozwała stwierdzić, iż radni nie mieli wątpliwości i posiadali pełną wiedzę w tym zakresie. Zapytała radnego A. Rożenka dlaczego głosował za projektem uchwały dot. inwestycji przy ul. Partyzantów, mając pełną wiedzę o wysokości, rozmiarach i uciążliwości bloków dla mieszkańców osiedla Ustronie. Wniosła o przeprowadzenie badania pod kontem prawnym operatów dotyczących wyceny tych gruntów, ponieważ operaty powinny również spełniać pewne normy ustawowe. Trzeba zastanowić się, dlaczego gmina sprzedała grunty za niską kwotę w porównaniu z kwotą rynkową na podobnych terenach. Radna poleciła wszystkim organizację ogólnoeuropejską, działającą również w Polsce o nazwie „Watchdog”. Umożliwia ona mieszkańcom udostępnienie narzędzi monitorujących wszystkie działania instytucji gminy, udostępnia gotowe portale, proponuje rozwiązania prawne w danym temacie, aby monitorować wszystkie tego typu działania z odpowiednim wyprzedzeniem. Zwracając się do takiej instytucji mieszkańcy będą otrzymywali narzędzia monitorujące wszystkie działania instytucji gminy, zarówno jednostek podległych, jak i rady. Jest możliwość wnoszenia w trybie ustawy o dostępie do dokumentacji publicznej, w odpowiednim terminie do wszystkich dokumentów. Radna odniosła się do tematu rad osiedlowych, poprosiła o przejrzenie protokołów z poprzednich kadencji, gdzie poprzednia rada odrzuciła wniosek o powołanie rad osiedlowych. Zaproponowała mieszkańcom osiedla Ustronie zgłoszenie skargi na działania rady do Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego.

Tomasz Łuczowski – Zastępca Burmistrza – odniósł się do tematu powstającej inwestycji przy ul. Partyzantów. Podkreślił, iż zawsze stara się udzielać informacji zgodnie ze stanem faktycznym, a p. E. Ordzińska przecenia jego możliwości jako urzędnika, w ówczesnym czasie jako Sekretarza, obecnie jako Zastępcę Burmistrza. Uchwała w poprzedniej kadencji a na początku obecnej, została zaskarżona przez jednego z mieszkańców do Wojewody Łódzkiego. Skarga została oddalona. Wiele rzeczy zadziało się w związku z tymi blokami. Obecnie gmina w innych miejscach przystępuje do przetargów. Liczy się również z tym, że mieszkańcy i do tych spraw różnie mogą podejść. Trzeba zmienić sytuację, aby konsultacje społeczne czy partycypacja mieszkańców była większa, aby mogli decydować o tym, jak wygląda ich otoczenie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji - odniósł się do tematu rad osiedlowych przypominając, że był to pomysł byłej radnej Beaty Wiktorowicz, która złożyła mandat u komisarza wyborczego i została Prezesem PGK. Zaproponował, aby radna M. Belica była godnym kontynuatorem tematu dot. rad osiedlowych oraz żeby złożyła projekt o ich powstanie.

Magdalena Belica – radna – przypomniała, iż w poprzedniej kadencji wniosek ówczesnej radnej Beaty Wiktorowicz o utworzenie rad osiedlowych Rada Miejska odrzuciła. Ponownie przeprosiła mieszkańców osiedla Ustronie za decyzje radnych.

Tadeusz Broła – radny – powiedział, iż każdy z radnych ponosi w jakimś stopniu odpowiedzialność za to, co się stało. O brakach lokali mieszkalnych na terenie miasta czy gminy wszyscy wiedzą. Radny głosując za uchwałą sugerował się tym, iż mieszkań jest mało oraz nie budują się nowe bloki. Wówczas nie było informacji o sprzeciwach mieszkańców. Błędem było to, że do mieszkańców nikt nie dotarł, aby przekazać informację. Radny był zawsze za rozwojem miasta, aby coś budować i nie odkładać tego za miesiąc czy na kolejne lata.

Jakub Biernacki – radny – stwierdził, iż linią obrony radnych, którzy głosowali za podjęciem uchwały jest to, że w Opocznie nie ma bloków i trzeba robić wszystko aby te bloki powstawały. Przypomniał o głosowaniu radnych o przekształcenie terenów inwestycyjnych pod mieszkaniowe. Wówczas też było zapotrzebowanie na mieszkania. Twierdzi, iż radni mieli w tym interes.

Janusz Klimek – Sekretarz Miasta – stwierdził, iż koszty, które trzeba ponieść aby jak najlepiej funkcjonowały rady osiedlowe na pewno byłyby mniejsze dla społeczeństwa chociażby przy okazji uchwalania MPZP można by uniknąć takowych problemów o których dzisiaj toczy się dyskusja. Dodał, iż demokracja kosztuje, lecz brak demokracji kosztuje zdecydowanie więcej. Podkreślił, że nie chodzi o koszty, chodzi o sam proces podejmowania ważnych decyzji przez radnych, gdzie potrzeba wiedzy, argumentów oraz ludzkich opinii, aby podejmować najważniejsze decyzje.

Magdalena Belica – radna – dodała, iż ma nadzieję że dzisiejsza dyskusja doprowadzi do pewnego rodzaju refleksji; na ile 21 radnych wybranych w tej kadencji jest w stanie konsultować swoje decyzje z mieszkańcami tej gminy. Przypomniała głosowania dotyczące budżetu obywatelskiego. Zarzuciła Przewodniczącemu, iż w poprzedniej kadencji zagłosował przeciwko jednostkom wspierającym decyzyjność w Gminie Opoczno jakimi są rady osiedlowe.

Andrzej Rożenek – radny – zaproponował, aby uznać petycję mieszkańców za zasadną i zakończyć dyskusję.

Jakub Biernacki – radny – poprosił o przedstawienie argumentacji przed głosowaniem petycji.

Janusz Klimek – Sekretarz Miasta – zaproponował, aby radni wysłuchali opinii p. mecenas.

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas - poinformowała, jak radni powinni rozstrzygać petycję. Art. 2 ust. 3 ustawy o petycjach z 11 lipca 2014r. mówi, iż przedmiotem petycji może być żądanie, w szczególności zmiany przepisów prawa, podjęcia rozstrzygnięcia lub innego działania w sprawie dotyczącej podmiotu wnoszącego petycję. Jeżeli przedmiotem petycji jest sprzeciw wobec planów zabudowy terenów na działkach a wszystkie możliwości prawne zostały wyczerpane, w ocenie p. mecenas radni nie mogą uznać petycji za zasadną.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – zapytał, jaki jest cel procedowania petycji przez komisję, jeżeli nie ma wyboru między uznaniem jej za zasadną bądź niezasadną?

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas - odpowiedziała, że petycja została skierowana do komisji, została zaproszona osoba wnosząca petycję po to, aby doprecyzować swoje żądania. Petycja musi zmierzać do podjęcia bądź rozstrzygnięcia zmiany przepisów prawa, innego rozstrzygnięcia bądź innego działania w sprawie, której przedmiot petycji dotyczy. Odpowiedziała, iż jeśli radni uznają petycję za zasadną, wówczas powinni podjąć jakieś kroki, rozstrzygnięcia, działania, celem wdrożenia tego, o co wnosi autor petycji. W tym momencie wszelkie możliwości zostały wyczerpane. Można przyjąć założenia na przyszłość, aby było więcej konsultacji z mieszkańcami w takich czy podobnych sprawach. W związku z tą petycją rada nie może podjąć żadnych rozstrzygnięć w sprawie sprzeciwu wobec planów zabudowy terenu. W ocenie p. mecenas Rada Miejska takich kompetencji już nie ma.

Andrzej Rożenek – radny – powiedział, że zgłosił wniosek dwuczłonowy. Z dyskusji wynikało, iż radni którzy tak oponują, chcieliby uznać petycję za zasadną. Uznając w ten sposób rację mieszkańców. Potwierdził, iż mieszkańcy mają rację, ale zostało popełnionych wiele błędów, między innymi przez radnych, prowadzących dyskusję w tym temacie. Nie podpowiedzieli oni wówczas mieszkańcom jakie poczynić kroki. Faktem jest, iż petycja jest zasadna, tylko jest ona nie do odwrócenia. Radny wycofał wniosek o uznanie petycji za zasadną. Prosi radnych udzielających się w dyskusji o zaproponowanie rozwiązania tylko w tym temacie, nie poruszając tematów pobocznych.

Ewelina Ordzińska – przedstawiciel mieszkańców os. Ustronie – zapytała, czy istnieje możliwość zaskarżenia uchwały do Wojewody?

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas – odpowiedziała, iż takiej możliwości już nie ma. Skargę na samą uchwałę można wnieść w terminie 30 dni od opublikowania uchwały.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – przypomniał, że Zastępca Burmistrza T. Łuczkowski mówił, że rada podjęła uchwałę i ma możliwość jej zaskarżenia do Wojewody. Zastępca Burmistrza wspominał już, że uchwała była zaskarżona do Wojewody. Mimo to uchwała została utrzymana w mocy.

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas – wyjaśniła, iż Wojewoda oceniając uchwałę nie ocenia jej tak, jak radni, którzy oceniają zasadność czy potrzeby mieszkaniowe gminy. Wojewoda ocenia pod względem zgodności z przepisami prawa. Ma kompetencje do unieważnienia tylko w pewnym zakresie. Wojewoda nie oceniłby czy uchwała jest słuszna czy nie, tylko jej zgodność z przepisami. To, czy realizacja takiej inwestycji na danym terenie jest słuszna czy nie zgodnie ze specustawą należało do rady.

Magdalena Belica – radna – stwierdziła, że gdyby rada odrzuciła projekt uchwały, nie doszłoby do budowy bloków. Odniosła się do p. E. Ordzińskiej mówiąc, iż mieszkańcy zawsze mogą zaskarżyć decyzję całej rady. Przypomniała, iż 14 radnych zagłosowało przeciwko wnioskowi Burmistrza o przesunięcie projektu uchwały na kolejne posiedzenie sesji R.M.

Dariusz Kosno - Burmistrz Opoczna – zobowiązał się do podjęcia rozmów z inwestorem planującym zabudowę terenów na działkach przy ul. Partyzantów w Opocznie nt. ewentualnego przeprojektowania budynków, chodzi o zmniejszenie ilości kondygnacji.

Janusz Klimek - Sekretarz Miasta – przypomniał, iż na drugiej stronie w materiale który otrzymali radni jest napisane, że zgodnie z art. 7 ust.4 specustawy mieszkaniowej rada projekt uchwały mogła przyjąć bądź odrzucić.

Justyna Małachowska – Dyrektor Wydz. Rozwoju Miasta – wróciła do stwierdzenia Zastępcy Burmistrza T. Łuczковского o tym, iż uchwała była zaskarżona poinformowała, że w dniu 30 stycznia otrzymano informację z ŁUW o tym, że osoby fizyczne z tego rejonu złożyły skargę na legalność tej uchwały. Wojewoda wezwał Burmistrza do złożenia wyjaśnień. Wyjaśnienia zostały złożone na początku lutego. Uchwała była sprawdzana przez Wojewodę, lecz nie została uchylona.

Magdalena Belica – radna – podsumowując dyskusję, odniosła się do słów p. mecenas, p. Burmistrza Opoczna, p. Dyrektor Wydz. Rozwoju Miasta oraz p. Sekretarza którzy wyjaśnili, że gdyby nie decyzja 14 radnych, nie byłoby tej inwestycji. Od umiejętności podejmowania decyzji radnych zależało, czy powstanie inwestycja, czy nie. Wnosi, aby radni zastanowili się na przyszłość nad

czym głosują. Przypomniała, iż była możliwość odroczenia terminu podjęcia decyzji o inwestycji.

Andrzej Rożenek – radny – poprosił o zakończenie dyskusji w tym temacie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – zastanawia się, dlaczego nikt z obsługi prawnej na tamtą chwilę nie zaproponował zmiany wysokości budynku. Padła tylko propozycja przełożenia projektu uchwały na kolejne posiedzenie. Dodał, iż ta inwestycja spotkała się z negatywnym odbiorem.

Magdalena Belica – radna – w związku z próbą mataczenia w dokumentacji dotyczącej petycji mieszkańców osiedla Ustronie w sprawie sprzeciwu wobec planów zabudowy bloków, złożyła wniosek formalny o odwołanie p. Tomasza Kopery z funkcji Przewodniczącego Komisji Skarg, wniosków i petycji.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – odpowiedział, że nie tworzy żadnej dokumentacji. Transmisja posiedzenia komisji odbywa się na żywo. Zaproponował złożenie wniosku do Przewodniczącej R.M.

Magdalena Belica – radna – powiedziała, iż składa wniosek o odwołanie Przewodniczącego Komisji Skarg do członków Komisji Rewizyjnej i przegłosowanie wniosku przez Komisję Skarg, wniosków i petycji.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – odpowiedział, iż komisja nie może odwołać przewodniczącego, tylko Rada Miejska.

Magdalena Belica – radna – powiedziała, iż zgodnie z przepisami p. T. Kopera powinien być odsunięty od głosowania, pozostali członkowie komisji powinni wyrazić swoją opinię na podstawie głosowania. Dodała, iż wniosek będzie przekazany Radzie Miejskiej w Opocznie, lecz opinię powinna wyrazić Komisja Skarg, wniosków i petycji. Składa wniosek o odwołanie p. Tomasza Kopery z funkcji Przewodniczącego Komisji Skarg, wniosków i petycji ze względu na próby mataczenia i nieudzielania głosu innym radnym, wyciszania mikrofonów, niedotrzymywanie warunków prawa wynikających z ustawy o samorządzie gminnym. Wnosi o głosowanie członków komisji nad przedstawionym wnioskiem.

Sylwia Stepień – Adamczyk – mecenas - wyjaśniła, że przewodniczącego komisji powołuje rada i tego typu wniosek powinien być skierowany do Rady Miejskiej, jednak nie ma przeszkód aby komisja zajęła swoje stanowisko w sprawie odwołania przewodniczącego, następnie będzie ono przedstawione Radzie Miejskiej w Opocznie.

Magdalena Belica – radna – wyjaśniła, iż dzisiaj zgłasza ustny wniosek formalny, w obecności mieszkańców Gminy Opoczno, aby komisja w dniu dzisiejszym

przegłosowała swoją opinię na ten temat. Wniosek w formie pisemnej zostanie złożony w odpowiednim terminie do Rady Miejskiej w Opocznie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – odpowiedział, że jeśli taki wniosek wpłynie, zostanie zadekretowany przez Przewodniczącą Rady Miejskiej wówczas będzie przeprowadzone takie głosowanie.

Magdalena Belica – radna – przypomniała, iż radni niejednokrotnie przypominali, aby zwracać uwagę na opinie radców prawnych. Stwierdziła, iż dzisiaj radni pokazali na ile są respektowane opinie radców prawnych. Ponownie wniosła o odwołanie p. T. Kopery z funkcji Przewodniczącego Komisji i wnosi o wyrażenie swojej opinii w tym temacie poprzez głosowanie radnych.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – poinformował, że wniosek musi posiadać formę prawną, formę pisemną jak również powinien zostać uwzględniony w dzisiejszym porządku posiedzenia komisji, wówczas może być rozpatrywany w Polskim systemie prawnym. Potwierdził, iż radna może złożyć tego typu wniosek z zachowaniem wszelkich formalności. Na obecną chwilę taki wniosek w formie ustnej nie spełnia wymogów formalnych, ponadto nie znajduje się w porządku dzisiejszego posiedzenia.

Jakub Biernacki – radny – zgłosił wniosek o odwołanie p. T. Kopery z funkcji Przewodniczącego Komisji Skarg, wniosków i petycji.

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas - wyjaśniła, iż może odbyć się to w formie zajęcia stanowiska w sprawie odwołania przewodniczącego. Tak jak powołanie następuje w formie uchwały Rady Miejskiej, odwołanie wymaga formy uchwały. Taki projekt uchwały może złożyć klub radnych, jeżeli nie jest on zainicjowany ze strony Burmistrza. Natomiast głosowanie w sprawie odwołania, w związku z tym, że dotyczy to przewodniczącego tej komisji, w ocenie p. mecenas może zostać przez radnych opiniowany poprzez zajęcie stanowiska w głosowaniu. Wówczas będzie to zaopiniowanie wniosku a nie złożenie projektu uchwały.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – stwierdził, że taki podpunkt nie znajduje się w porządku dzisiejszego posiedzenia komisji. Formalnie nie wpłynął do komisji wniosek w wersji pisemnej, jest niezgodny z przepisami prawa i nie będzie go procedował na posiedzeniu.

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas – dodała, że taki wniosek został złożony w formie ustnej i jest zaprotokołowany. Posiedzenie komisji prócz tego, że jest w formie zdalnej, jest protokołowane. Można wskazać iż wniosek został wciągnięty do protokołu.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – odmówił procedowania wniosku złożonego przez radną M. Belicę, poprosił o złożenie go w formie pisemnej.

Jolanta Łuczka – Nita – radna – zapytała mecenasa, czy w trakcie posiedzenia komisji można zmieniać porządek obrad, mimo iż w punkcie przyjęcia porządku posiedzenia padło pytanie: „czy ktoś z radnych wnosi zmiany do porządku obrad komisji”.

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas – odpowiedziała, iż traktuje to jako wniosek złożony w trakcie posiedzenia komisji, który może zostać przegłosowany przez komisję. Wnioski nie wymagają zmiany porządku obrad. Zaproponowała, aby klub radnych stworzył projekt uchwały na kolejną sesję Rady Miejskiej, aby uchwała została poddana pod głosowanie w trakcie sesji.

Komisja zapoznała się z treścią petycji mieszkańców ul. Partyzantów na osiedlu Ustronie, dotyczącej sprzeciwu wobec planów zabudowy terenów na działkach przy ul. Partyzantów w Opocznie, uznając ją za zasadną z uwagi na to, iż budowa budynków wielorodzinnych o takiej wysokości może stanowić znaczącą uciążliwość dla rodzin zamieszkujących w tamtejszym terenie.

Rada Miejska rekomenduje przesłanie uchwały Nr III/41/2018 z dnia: 21 grudnia 2018r. w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Partyzantów w Opocznie, ponownie do rozpatrzenia przez Wojewodę Łódzkiego.

Głosowanie: za – 3, przeciw – 0, wstrz. – 0.

*Radny Kopera za
Radny Rożenek za
Radna Łuczka – Nita za*

Magdalena Belica – radna – zgłosiła zdanie odrębne. Stwierdziła, że uchwała podjęta 21 grudnia 2018r. była uchwałą błędną. Wnioskuje do autorów petycji o zgłoszenie skargi na działalność Rady Miejskiej w Opocznie do Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego, ponieważ petycja która wpłynęła, nie ma żadnej mocy prawnej. Również rada nie ma żadnej mocy prawnej do zmian i spełnienia oczekiwań wnioskodawców petycji, ze względu na zamknięcie wszystkich dróg prawnych w powyższym temacie;

Jakub Biernacki – radny – podtrzymuje zdanie odrębne radnej Magdaleny Belicy.

Sylwia Stępień – Adamczyk – mecenas – poprosiła o podanie uzasadnienia, w związku z przegłosowanym wnioskiem, który zostanie przedłożony radzie w celu podjęcia uchwały w sprawie petycji. Poprosiła, aby Przewodniczący wskazał, jakie dalsze kroki podejmie rada w celu uwzględnienia petycji. Po uznaniu petycji za zasadną, inicjatorzy petycji będą mogli mieć w stosunku do Rady Miejskiej konkretne oczekiwania.

W toku dalszej dyskusji Przewodniczący Komisji zobowiązał się dostarczyć do Wydz. Prawnego pisemne uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców ul. Partyzantów.

Ad. pkt. 6.

Zapoznanie się ze skargą Pani D.Z.Ł. dotycząca funkcjonowania MGOPS, z dnia 27.11.2020r. – c.d.

Pisma w sprawie stanowią załącznik nr 4 do protokołu.

Pozostałe przy protokole Nr 8/2020 z 11.12.2020r.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – złożył wniosek o zakończenie posiedzenia i przełożenie obszernej tematyki skargi p. D.Z.Ł. na kolejne posiedzenie komisji. Stwierdził że nie widzi sensu dalszego posiedzenia, ze względu na nieobecność Skarżącej.

Andrzej Rożenek – radny – zgodził się z propozycją Przewodniczącego, gdyż temat jest drażliwy i będzie wymagał rozwagi oraz dłuższej dyskusji.

Magdalena Belica – radna – powiedziała, iż chce wyjaśnić skargę precyzyjnie ponieważ dotyczy jej osoby, dlatego wnioskuje o uzupełnienie dokumentacji skargi (z uwzględnienie danych osobowych pod względem RODO) o:

- dokumentację z zakresu wyjaśnienia kompetencji radnej, jako Kierownika MGOPS;
- wnioskuje o przeprowadzenie audytu dotyczącego prowadzenia postępowań administracyjnych w zakresie wydawania decyzji dotyczących zarówno pomocy społecznej jak również świadczeń rodzinnych i wychowawczych, przeprowadzenie kontroli list wypłacanych świadczeń względem terminu wydawanej decyzji oraz bezpieczeństwa funkcjonowania dokumentacji i IT w MGOPS w Opocznie;
- prosi o przedstawienie osoby odpowiedzialnej za prowadzenie dokumentacji kadrowej w MGOPS w Opocznie,
- prosi o wskazanie kompetencji osoby zajmującej się bezpieczeństwem informacji w MGOPS w Opocznie i uprawnieniami wynikającymi z

rozporządzenia Komisji Europejskiej dotyczącymi inspektora RODO, w dniu podjęcia funkcji oraz dołączenie wszelkiej dokumentacji z przeprowadzonego audytu dot. bezpieczeństwa przepływu informacji w MGOPS .

Zastanawia się, na jakiej podstawie Przewodniczący na poprzedniej komisji przeczytał skargę nie podpisaną, będącą skargą anonimową, skierowaną przeciwko jej osobie. Twierdzi, iż skarga była procedowana jako uzupełnienie skargi podpisanej. Radna poprosiła, aby dokumenty o które wnioskuje były wyłożone w formie wniosku o udostępnienie w trybie dostępu do informacji publicznej i dokumentów publicznych, ponieważ funkcjonują dwie ustawy które obligują do złożenia takich dokumentów i przedstawienie wymienionych dokumentów na kolejnym posiedzeniu komisji.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – poprosił, aby z protokołu zawnioskowano o wymienioną przez radną dokumentację do MGOPS w Opocznie.

Magdalena Belica – radna – powiedziała, iż podane przez nią wnioski powinny zostać przegłosowane zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – dodał, iż pewną wątpliwość budzi fakt twierdzenia radnej, iż nie ma ona dostępu do dokumentacji kadrowej. Podkreślił, iż radna posiadała dużą wiedzę nt. tego, kto i w jakim czasie rozwiązał umowę w MGOPS oraz o okresach wypowiedzenia.

Magdalena Belica – radna – wyjaśniła, iż pracując w gronie około stu kobiet, tego typu informacje krążą. Przypomniała, iż ŁUW skontrolował kompetencje, doświadczenie zawodowe oraz wykształcenie radnej jako pracownika MGOPS-u. Po kontroli nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości.

Wiesława Kurowska – Dyrektor Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Opocznie - wyjaśniła, że to, czego potrzebuje jednostka w tej chwili to spokoju. Poprosiła radnych, bez względu na to czy zostaną naruszone jakiegokolwiek dobra osobiste, aby nie próbowali dochodzić swoich racji kosztem wizerunku i potrzebnego zaufania MGOPS w Opocznie. Dodała, że można wnioskować o wszystko, pytanie czy trzeba i w jakim celu się to robi, czy będzie to służyło wyjaśnieniu spraw podnoszonych w skardze. Dyrektor zapoznała się ze skargą, przesłała informacje o które wnioskowali radni. To co miało miejsce przed chwilą, w żaden sposób nie odnosiło się do treści skargi.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – stwierdził, że skarga posiada wiele wymiarów, wymiar obywatela i pracownika, który wcześniej był zatrudniony w tej instytucji. Od 2018r. trzydziestu sześciu pracowników nie otrzymało przedłużenia stosunku pracy z różnych powodów, chodzi tutaj o osoby, które

zakończyły świadczenie usług terminowych (odeszły na własne żądanie bądź za porozumieniem stron). Żaden ośrodek podległy samorządowi nie powinien być „poligonem bezwzględnej czystki dokonywanej w imię ideologii”. Nie twierdzi, iż tak jest w MGOPS w Opocznie gdyż wszystkie audyty wykazują, iż wszystko jest w porządku. Zarzut, który szczególnie zmartwił radnego, patrząc bezstronnym okiem, to zarzut stawiany przez Skarżącą o wydawanie niekorzystnych decyzji administracyjnych, za którymi szły świadczenia pieniężne. Na potwierdzenie tego przedstawia szereg decyzji, które przez SKO zostały uchylone. Przypomniwał, iż Skarżąca ma skomplikowaną sytuację rodzinną i była wcześniej pracownikiem MGOPS. Przewodniczący odbiera skargę na pewne zasady prawne, które zostały w przekonaniu skarżącej poprzez wadliwe organizowanie i funkcjonowanie tej jednostki. Skarżąca wskazuje, iż w okresie w którym pracowała w jednostce miało miejsce zjawisko mobbingu, wskazuje przy tym pewne sytuacje, fakty, osoby publiczne jak i zanonimizowane. Skarżąca wskazała, iż zostało jej wydane błędne świadectwo pracy. Przewodniczący zapytał, czy p. Dyrektor może wskazać jaki jest powód błędu?

Wiesława Kurowska – Dyrektor Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Opocznie - wyjaśniła, iż był to początek roku 2020. Nastąpiła zmiana pracownika kadr, chodziło o błędny urlop wystawiony Skarżącej. Obowiązkiem pracodawcy w takiej sytuacji jest dokonanie korekty. Korekta została dokonana, potencjalna szkoda na rzecz pracownika została naprawiona. Dyrektor jednostki zwróciła uwagę pracownikowi, aby takie błędy nie powtarzały się w przyszłości. Decyzja skarżącej jest przedmiotem analizy Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Obecnie radni nie mogą stwierdzić, czy zostało dokonane naruszenie czy nie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji - przytoczył słowa p. D.Z.Ł. ze skargi: „Dodam, że ja również poszłam na zwolnienie we wrześniu 2019 – gdy wróciłam pani Belica kazała mi iść na zwolnienie chorobowe bo ma kogoś innego na moje miejsce i mnie zwolni (nie była nawet moją przełożoną)”. Przewodniczący zapytał, czy taka sytuacja jest znana p. Dyrektor?

Wiesława Kurowska – Dyrektor Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Opocznie - odpowiedziała, że nie. Jest Dyrektorem MGOPS od 1 grudnia 2019r. Sytuacja zaistniała przed powołaniem jej na stanowisko dyrektora. Nie znalazła żadnego dokumentu ze strony pracowników, który by wskazywał na fakt jakiegokolwiek mobbingu.

Magdalena Belica – radna – wyjaśniła, że we wrześniu 2019r. nie była pracownikiem MGOPS w Opocznie, była natomiast pracownikiem Urzędu Miejskiego w Opocznie, Wydziału Audytu Wewnętrznego.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – zapytał, czy osoba Skarżącej była wówczas znana radnej. Następnie zaproponował, aby zadać pytania p. Dyrektor W. Kurowskiej, aby na przyszłe posiedzenie komisji nie musiała stawiać się ponownie.

Magdalena Belica – radna – zabrała głos tłumacząc, iż w 2019r. radna jak i obecna p. Dyrektor W. Kurowska nie były pracownikami MGOPS w Opocznie.

Tomasz Kopera – Przewodniczący Komisji – zapytał, czy radna знаła osobę Skarżącą?

Magdalena Belica – radna – odpowiedziała, że znała Skarżącą z projektu CUS. Wspomniała okres, gdzie za czasów poprzedniego Dyrektora MGOPS był do dyspozycji pracowników przestarzały sprzęt, PIP zakwestionowała możliwości pracy ludzkiej na tym obiekcie, nie było również zabezpieczeń.

Tomasz Kopera Przewodniczący Komisji przerwał posiedzenie i opuścił salę posiedzeń komisji.

Godzina rozpoczęcia komisji 12.00, godzina zakończenia komisji 16.40.

Sesje i komisje są transmitowane on-line na kanale YouTube gminy Opoczno.

Archiwalne zapisy dostępne są pod adresem:

<http://bip.opoczno.pl/sesje-rady-miejskiej-on-line>

Komisja Skarg, wniosków i petycji w składzie:

1. Kopera Tomasz - Przewodniczący
2. Łuczka - Nita Jolanta - Zastępca Przewodniczącego
3. Belica Magdalena - członek
4. Biernacki Jakub - członek
5. Broła Tadeusz - członek
6. Rożenek Andrzej - członek

Protokołowała:

Katarzyna Zaroda – Olkowska

Pomoc Administracyjna w Biurze Rady Miejskiej